

Sygn. akt VI Gz 188/17

POSTANOWIENIE

Dnia 06 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski

po rozpoznaniu w dniu 06 września 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) sp. z o.o. w S.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 07 czerwca 2017 r., sygn. akt V GC 104/17

postanawia

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił, zawarty w apelacji od swojego wyroku, wniosek pozwanego o zwolnienie go od kosztów sądowych, w tym od opłaty od apelacji stwierdzając, że wbrew dyspozycji art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm., dalej jako u.k.s.c.), pozwany nie wykazał braku dostatecznych środków na koszty sądowe. Sąd ten podkreślił, że z rachunku zysków i start na koniec marca 2017 r. wynika, że sam przychód netto ze sprzedaży towarów w I kwartale 2017 r. wyniósł ponad 195.000,00 zł. Ponadto pozwany dysponuje kwotami od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych na co wskazuje zestawienie przepływów na rachunkach bankowych. W konsekwencji pozwany dysponuje odpowiednimi środkami na pokrycie kosztów sądowych (k. 76-76, s. 2).

W zażaleniu na to postanowienie pozwany zarzucił mu naruszenie:

- 1) art. 103 u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie że ma dostateczne środki na koszty sądowe w wysokości 2.694,00 zł,
- 2) art. 100 ust. 2 u.k.s.c. przez jego błędne zastosowywanie i przyjęcie, że ma dostateczne środki we wskazanej wyżej wysokości,
- 3) art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez uniemożliwienie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd i zamknięcie drogi do ochrony słusznych praw.

Wskazując na te podstawy żalący się wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie go od kosztów sądowych ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu (k. 256-259).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarżący w istocie kwestionuje ustalenie dokonane przez Sąd pierwszej instancji, że dysponuje odpowiednimi środkami pozwalającymi na uiszczenie kosztów sądowych. Zwolnienie od kosztów sądowych oznacza w istocie rzeczy udzielenie przez Skarb Państwa swoistego kredytu, a zatem powinno mieć miejsce w wyjątkowych przypadkach, zwłaszcza gdy dotyczy przedsiębiorców mających status osoby prawnej.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 9 lipca 1992 r. (sygn. akt ACz 393/92, niepublikowane), każdy przedsiębiorca w procedurze planowania wydatków związanych z prowadzoną działalnością winien zagwarantować sobie środki służące nie tylko czynnemu dochodzeniu roszczeń, ale również obronie przeciwko ewentualnym żądaniom do niego kierowanym. Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2009 r. (IACz 3/09, Lex nr 516573) uznając, że planowanie wydatków bez uwzględnienia środków na prowadzenie i obronę w procesie sądowym, jest naruszeniem równowagi w traktowaniu swoich powinności finansowych; strona, która realizuje swoje zobowiązania w ten sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych – preferencyjnie traktując inne zobowiązania – nie może skutecznie zarzucać, że odmowa zwolnienia od kosztów narusza jej prawa do sądu. Także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 lutego 2005 r. (V CZ 8/05, Lex 848176) stwierdził, że koszty dochodzenia przed sądem roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej stanowią dla strony koszty tej działalności, które musi ona uwzględniać w racjonalnym planowaniu wydatków. Nie ma przy tym uzasadnionych podstaw, by co do zasady uznać preferencję dla innych wydatków, w tym związanych z pokryciem bieżących kosztów jej funkcjonowania jako przedsiębiorcy w stosunku do należnych od niej kosztów sądowych.

W świetle przedstawionego orzecznictwa zarzut błędnych ustaleń jest nietrafny. Przetawione przez skarżącego dokumenty nie tylko ich nie podważają, ale potwierdzają stanowisko Sądu a quo. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą osiągając na koniec marca 2017 r. zysk, choć w niewielkiej wysokości. Co więcej, z wyciągu z rachunku bankowego za okres od marca do maja 2017 r. wynika, że w tym czasie dysponował kwotami od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych (k. 66-71, s. 2). Z tego względu zgodzić trzeba się z Sądem pierwszej instancji, że pozwany jest w stanie uiścić opłatę od apelacji w wysokości 2.694,00 zł.

W związku z tym zarzut błędnych ustaleń i tym samym naruszenia art. 103 u.k.s.c. jest chybiony. Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 100 ust. 2 u.k.s.c. przez jego błędne zastosowanie, skoro przepis ten stanowi, że sąd może zwolnić stronę od kosztów sądowych i odsyła do odpowiedniego stosowania ust. 1. Bezzasadny jest zarzut naruszenia pozostałych wymienionych w zażaleniu unormowań, a więc powołanych przepisów Konstytucji RP i Konwencji o ochronie prawa człowiek i podstawowych wolności. Nie sposób uznać, że odmowa zwolnienia skarżącego od kosztów sądowych zamyka mu drogę do sądu w sytuacji, w której jest on w stanie je ponieść.

Zażalenie jako bezzasadne należało zatem oddalić (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)(...)